

Marie, Smutno mi

Telefon drga, to mały walc
Siedem nieodebranych
Ty piszesz znów, pytając mnie
Co z nią
Słuchaj, kochany

Wygląda lepiej
Lepiej
Niż kiedykolwiek wcześniej i
Gotuje więcej, płacze mniej, świetnie układa brwi

Już całkiem inna
Inna
W jej środku melodyjka gra
Zapomni lecz pamiętaj, pamiętać będę ja

Choćbyś pędził jak się da
Na złamanie karku gnał
I z zawiasów wyrwał drzwi
Na kolana przed nią padł

Tylko kilka krótkich słów
W odpowiedzi powie Ci
Bo choć wszystko teraz wie
NADAL BARDZO SMUTNO MI

Jej serce już czyściutkie jest,
Wyrwałam, co je truło
Schowałam do lodówki resztkę
By się nie zepsuło

Wyrośnie nowe, nowe
Jeżeli tylko da mu czas
Niech tańczy, śpiewa, zdrowo je
Podgłośni trochę bas

Całkiem inaczej
Lepiej
Oddycha się kiedy masz tlen
Tym cieszy się każdego dnia
Ja dobrze o tym wiem

Choćbyś pędził jak się da
Na złamanie karku gnał
I z zawiasów wyrwał drzwi
Na kolana przed nią padł

Tylko kilka krótkich słów
W odpowiedzi powie Ci
Bo choć wszystko teraz wie
NADAL BARDZO SMUTNO MI